

Selektywna niewypłacalność Grecji staje się faktem

23 lipca 2011

GRECJA. Niemcy i Francja uzgodniły między sobą, że „selektywna niewypłacalność” Grecji jest możliwa, dopuszczając zaangażowanie sektora prywatnego w rozwiązanie greckiego kryzysu zadłużeniowego – powiedział w czwartek holenderski minister finansów Jan Kees de Jager.

Przemawiając w holenderskim parlamencie, de Jager oświadczył, że jest wiele możliwości, jak banki mogłyby włączyć się w rozwiązanie greckiego kryzysu. Jednym z rozwiązań jest zamiana obecnego zadłużenia poniżej wartości nominalnej na dług o dłuższym terminie spłaty.

„Usunięto żądanie, by uniknąć selektywnej niewypłacalności. Możemy kontynuować plan uwzględniający zaangażowanie banków, który w dalszym ciągu nie jest jawny. Ale ten plan ma możliwości, które opisałem. Doprowadzi to do zaangażowania sektora prywatnego” – wyjaśniał holenderski minister.

Analitik DM B0Ś Marek Rogalski tłumaczy, że o częściowej niewypłacalności spekulowało się już wcześniej. „Chodzi o wykup obligacji greckich poniżej ceny nominalnej, prawdopodobnie za pośrednictwem Europejskiego Funduszu Stabilizacyjnego. Ci inwestorzy, którzy posiadają te obligacje, będą musieli się pogodzić, że na nich stracą” – stwierdził Rogalski.

„Chwilę po tej informacji pojawiła się jednak kolejna, opierająca się na źródłach niemieckich, która mówiła, że Europejski Bank Centralny pogodził się z tym, że nastąpi selektywna niewypłacalność. Sugerowałoby to, że EBC jednak mimo niewypłacalności tego kraju, będą honorowali greckie papiery, co zmniejszy ryzyko dla rynku” – powiedział Rogalski.

„Widać, że są szanse na to, że rynek uzna, iż jest to operacja kontrolowana jakimś kosztem, ale nie ogromnym” – powiedział.

Podobnego zdania jest ekonomista Banku BPH Adam Antoniak. „Selektywna niewypłacalność to koncepcja, która już wcześniej była analizowana. „Na razie znamy tylko strzępy informacji, dlatego nastroje na rynkach są nerwowe i takie pozostaną, dopóki nie poznamy konkretów” – stwierdził Antoniak.

Jak dodał, selektywna niewypłacalność to wyjście kompromisowe. W krótkim terminie rynek może na nią zareagować negatywnie, jednak w dłuższym jest to lepsza opcja niż „pompowanie” w Grecję kolejnych pieniędzy.

Źródło: [Władza Rad](#)